

*Józef Hen*

PINGPONGISTA

CZYTA: Józef Hen

Jest rok 2001. Mieszkańcy Cheremca przygotowują się do oficjalnego odsłonięcia pomnika brutalnie zamordowanych w czasie okupacji Żydów. Na uroczystość przybywa z Brooklynu Mike Murphy, emerytowany sędzia, który spędził tu dzieciństwo jako Michaś Dębina. Na każdym kroku odżywają wspomnienia, lecz wraz z nimi budzą się upiory, które nigdy nie opuściły Cheremca. Miasteczko kryje bowiem mroczne tajemnice przeszłości, których nie zdołał zatrzeć czas. Przed oczami Murpy'ego wciąż żywy jest obraz Zygi, przyjaciela z dzieciństwa, z którym grywał w ping-ponga i którego usiłował uratować przed okrutnym wyrokiem, jaki wydano na niego wiele lat temu. Murphy nie zapomniał, że na chwilę przed śmiercią obiecał przyjacielowi rewanż... Czy Cheremiec uwolni się od koszmarów, skoro na jego mieszkańcach ciąży piętno bestialskiej zbrodni? Czy młode pokolenie potrafi odkupić winy rodziców, stanąć oko w oko z prawdą i trwać na straży bolesnej pamięci? Niezwykła, głęboko poruszająca, pełna refleksji i znaków zapytania powieść.